

Zmasowane ataki Rosjan na infrastrukturę kolejową.

1476. dzień wojny

Krzysztof Nieczypor

Sytuacja na froncie

Wojska rosyjskie kontynuują operacje ofensywne w rejonie Pokrowska, Hulajpola i Konstantynówki. Zgodnie z komunikatami ukraińskiego dowództwa na pierwszym z tych kierunków wciąż trwa opór w północnych częściach Pokrowska i Myrnohradu. Postępy okupant miał natomiast uzyskać na północny zachód od pierwszego z tych miast, przenikając do północnej części wsi Hryszyne, gdzie najeźdźcy starają się zdobyć przyczółek wśród zabudowań i rozwinąć dalszą ofensywę w głąb miejscowości.

Jednocześnie agresor intensywnie naciera w okolicach Udacznoego, gdzie miał zgromadzić dodatkowe rezerwy. W rejonie Konstantynówki 6 marca **wojska rosyjskie uszkodziły zapórę zbiornika retencyjnego w pobliżu Mołoczarki i Nowodmytriwki**. Uderzenie stanowi powtórzenie podobnej operacji zrealizowanej po zachodniej stronie Konstantynówki (zob. [Spadek tempa rosyjskich postępów na froncie. 1469. dzień wojny](#)), mającej na celu odcięcie szlaków logistycznych obrońców. Trwają walki w południowej części tego miasta.

Napięta sytuacja obserwowana jest w rejonie Hulajpola, gdzie siły okupacyjne odnotowują postępy na południe (przejmując kontrolę nad Zaliznymcznem) oraz północ od miasta (osiągając przyczółki na wschodnim brzegu rzeki Hajczur). Jednocześnie mają trwać ataki wojsk ukraińskich w południowo-wschodniej części obwodu dnipropełrowskiego. **Obrońcy mieli przekroczyć jego granicę i przesunąć się w rejon Nowohryhoriwki** (według szefa Głównego Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego generała Ołeksandra Komarenki wojska ukraińskie oswobodziły niemal całość tego obwodu).

Informacjom podawanym przez kierownictwo wojskowe i polityczne o odbiciu z rąk okupanta ponad 400 km² obszaru na styku obwodów dnipropełrowskiego i zaporoskiego (zob. [Rosjanie nacierają w stronę Słowiańska i Kramatorska. 1462. dzień wojny](#)) towarzyszy kampania medialna podkreślająca zasługi w kontratakach wojsk szturmowych (tzw. oddziałów Syrskiego). Oprócz intencji podniesienia morale armii i społeczeństwa doniesienia o sukcesach tych formacji mają także zrównoważyć coraz częstszą krytykę ogromnych strat przez nie ponoszonych, głównie nowo zmobilizowanych rekrutów.

Wojska najeźdźcze kontynuują zmasowane ataki na obiekty infrastruktury energetycznej i transportowej, przede wszystkim składy pociągów. 4 marca Rosjanie uderzyli w skład towarowy w Mikołajowie oraz obiekty infrastruktury kolejowej na południu obwodu odeskiego, w tym budynki dworca oraz taboru (śmierć poniosła jedna osoba). Dzień później dokonali ataku dronowego na pociąg towarowy, trafiając w lokomotywę (dwaj maszyniści zostali ranni). 8 marca w obwodzie sumskim rosyjski bezzałogowiec zaatakował pociąg pasażerski z 200 pasażerami (nikt nie zginął ani nie został ranny).

Tego samego dnia do uderzeń na infrastrukturę kolejową miało dojść w obwodach rówieńskim, żytomierskim i winnickim. W trakcie zmasowanego ataku w nocy z 6 na 7 marca rosyjskie drony uszkodziły cztery podstacje kolejowe w obwodach żytomierskim, chmielnickim i winnickim, a także kilka mostów. **Państwowy przewoźnik kolejowy Ukrzaliznycia poinformował, że od początku marca trafionych zostało 41 obiektów infrastruktury kolejowej, z czego aż 17 stanowił tabor kolejowy.**

Wojska rosyjskie nie przestają atakować infrastruktury krytycznej oraz budynków mieszkalnych. W nocy z 6 na 7 marca przeprowadziły kolejne, kombinowane i zmasowane uderzenie przy użyciu 480 dronów oraz 29 pocisków, w tym hipersonicznych rakiet przeciwokrętowych Cyrkon, balistycznych Iskander-M oraz manewrujących Kalibr. Głównymi kierunkami ataków były Kijów, Charków oraz obwody żytomierski, chmielnicki i czerniowiecki. **Trafiony został m.in. kilkupiętrowy budynek w Charkowie, w wyniku czego zginęło 11 osób (w tym dwoje dzieci), a co najmniej 15 zostało rannych.** Celem była także m.in. Dniestrzańska Elektrownia Wodna w Nowodniestrowsku w obwodzie czerniowieckim, przy granicy z Mołdawią.

Tego dnia armia rosyjska zaatakowała również infrastrukturę portową obwodu odeskiego, co wywołało pożar magazynów zbożowych (4 marca rosyjski dron zaatakował nieopodal Odessy przewożący kukurydzę statek pod banderą Panamy). Napady powietrzne przeprowadzono też na obiekty infrastruktury energetycznej w Winnicy, Żytomierzu, Charkowie i innych obwodach.

W Kijowie doszło do zakłóceń w dostawach ciepła w wyniku kolejnych trafień w Kijowską Elektrociepłownię nr 5 – ponad 1900 budynków mieszkalnych w stolicy zostało pozbawionych ogrzewania. Biorąc pod uwagę skutki wcześniejszych ataków, bez dostaw ciepła pozostaje obecnie prawie 3 tys. budynków. W sumie – według źródeł ukraińskich – od wieczora 3 marca do rana 10 marca Rosjanie wykorzystali 1376 dronów, w tym 860 „szahedów”, oraz 33 rakiety manewrujące i balistyczne. Obrońcy zadeklarowali unieszkodliwienie 1210 bezzałogowców i 19 rakiet.

3 marca na Morzu Śródziemnym nieopodal Malty doszło do pożaru, a dzień później do zatonięcia należącego do tzw. rosyjskiej floty cienia statku „Arctic Metagaz”. Jednostka miała zostać zaatakowana ukraińskimi dronami morskimi zwodowanymi u wybrzeży Libii. Całą 30-osobową załogę złożoną z Rosjan udało się uratować. Było to pierwsze uderzenie w statek przewożący skroplony gaz (LNG). Z kolei 4 marca nad ranem ukraińskie bezzałogowce zaatakowały zakład chemiczny Uralchem w Kirowo-Czepiecku w obwodzie kirowskim, zaś 7 marca – magazyny ropy naftowej w mieście Armawir w Kraju Krasnodarskim, gdzie doszło do zniszczenia jednego ze zbiorników paliwa.

5 marca Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy potwierdził uszkodzenie dwóch fregat rosyjskiej Floty Czarnomorskiej – „Admirał Essen” i „Admirał Makarow”, do czego doszło w wyniku ataku ukraińskich dronów 2 marca. Trwa analiza danych dotyczących ewentualnych uszkodzeń innych rosyjskich okrętów.



Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

5 marca w obwodzie donieckim zatrzymano współpracowniczkę rosyjskich służb przygotowującą operację wysadzenia jednego z centrów rekrutacyjnych Sił Zbrojnych Ukrainy (SZU). Kobięcie dostarczono bezzałogowym statkiem powietrznym improwizowany ładunek wybuchowy, który miała ona umieścić w kontenerze na śmieci przy wejściu do lokalu. Rosyjskie służby specjalne planowały zdalnie zdetonować bombę, zaś zwerbowana miała zbiec do Rosji przez państwa trzecie.

6 marca Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) powiadomiła, że w Kijowie zatrzymano rosyjskiego agenta, który przygotowywał zamach na żołnierza armii ukraińskiej. Mężczyzna miał zamiar podłożyć jeden improwizowany ładunek wybuchowy pod samochód ofiary, zaś drugi – w jego pobliżu po przybyciu służb ratunkowych. SBU udaremniła przedsięwzięcie dzięki monitoringowi sieci Telegram. To przez nią mieszkanka Słowiańska w obwodzie donieckim, którą także zatrzymała SBU, miała informować rosyjskich kuratorów o lokalizacji wojsk ukraińskich.

W oświadczeniu opublikowanym 6 marca pełnomocnik Rady Najwyższej Ukrainy ds. praw człowieka Dmytro Łubiniec potępił kolejny przypadek porwania i deportacji przez Rosjan 19 mieszkańców jednej z wsi obwodu sumskiego. Rosyjską rzeczniczkę praw człowieka Tatianę Moskalkową wezwał przy tym do wyjaśnienia sprawy, stwierdzając, że „działania te stanowią jawne naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego”. To kolejny taki incydent w ciągu ostatnich miesięcy: w grudniu ub.r. rosyjscy żołnierze przymusowo deportowali z obwodu sumskiego do Rosji ok. 50 obywateli Ukrainy.

7 marca Biuro Prokuratora Generalnego poinformowało o skazaniu na 15 lat pozbawienia wolności trzech mieszkańców Bukowiny, którzy podpalili kolejowe stacje przekątnikowe. Trzech mężczyzn w wieku 18–21 lat zwerbowały rosyjskie służby za pomocą komunikatora Telegram. Za przeprowadzone akty dywersji mieli oni uzyskać korzyści finansowe. **Dwa dni później SBU powiadomiła o skazaniu dwóch kolejnych obywateli Ukrainy, którym wymierzono taką samą karę za udział w podobnych aktach dywersji na terenie obwodu winnickiego.**

Potencjał militarny Ukrainy

5 i 6 marca Rosja i Ukraina przeprowadziły wymianę jeńców w formule 500 na 500 za pośrednictwem Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Wśród ukraińskich uwolnionych znajdują się żołnierze, w tym z jednostek Obrony Terytorialnej, oraz funkcjonariusze Gwardii Narodowej i Państwowej Straży Granicznej Ukrainy. Niektórych z nich przetrzymywano w niewoli od 2022 r. Zdaniem Łubińca znaczna część z nich cierpi na poważne problemy zdrowotne spowodowane ciężkimi warunkami pobytu w rosyjskich więzieniach. Według niego od początku pełnoskalowej inwazji Rosji z niewoli uwolniono 6922 Ukraińców.

Potencjał militarny Rosji

Władimir Putin podpisał 4 marca dekret zwiększający liczebność rosyjskiej armii. To kolejny po podpisanym we wrześniu 2024 r. akt prawny dotyczący rozszerzenia składu osobowego Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Zgodnie z nowymi regulacjami rosyjska armia wzrośnie do 2 391 770 żołnierzy. W służbie czynnej będzie 1 502 640 z nich, a więc o 2640 żołnierzy więcej niż dotychczas.

5 marca minister obrony Ukrainy Mychajło Fedorow powiadomił, że w ciągu trzech miesięcy – od grudnia do marca – Siły Zbrojne Ukrainy wyeliminowały 92 475 rosyjskich żołnierzy, z których większość (88 898) za pomocą bezzałogowych statków powietrznych. Pozostali zostali zlikwidowani przez wojska artyleryjskie. Fedorow zaznaczył, że jedynie w lutym wyeliminowano 27 313 rosyjskich żołnierzy – pomimo mniejszej liczby dni kalendarzowych i ograniczonej aktywności wroga. Oznaczałoby to likwidację średnio 975 Rosjan każdego dnia.

Minister spraw zagranicznych Korei Południowej Czo Hjun poinformował 6 marca, że Ukraina zapewniła, iż dwóch północnokoreańskich żołnierzy schwytanych w trakcie ukraińskiej operacji w obwodzie kurskim nie zostanie przekazanych Rosji ani KRLD. Szef południowokoreańskiej dyplomacji dodał, że trwają przygotowania do ich oddania władzom w Seulu.

Monitor dostaw broni

Zobacz

